

GAZETA KRAKOWSKA

N^{RO} 86.

Z KRAKOWA DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 1827 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 18 Października.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Gdy pomimo odezwy Dyrekcyi Główney z dnia 3 Lipca r. b. zamieszczoney w Gazetach Warszawskiej, niemniej Korrespondenta Warszawskiego, przez którą wezwani zostali posiadacze Kuponów za pierwsze półrocze 1827go roku i wylosowanych na toż półrocze Listów Zastawnych, o odebranie przypadających należności, w terminie prawem oznaczonym, od dnia 22 do 19go Lipca roku bieżącego dotąd wielu z takowych właścicieli Kuponów i Listów Zastawnych nie zgłosili się, przez co znaczna na spłacenie podobnych należności przeznaczona summa w Depozycie Dyrekcyi Główney znajduje się; Dyrekcyja Główna więc pragnąc, aby gotowizna na zaspokojenie tychże należności w depozycie iey leżąca, przed nadejściem nowego terminu wypłat z dniem 22 Grudnia r. b. zaczynającego się, posiadaczom Kuponów i wylosowanych Listów Zastawnych wypłaconą być mogła; wzywa posiadających rzeczone Kupyony i Listy Zastawne wylosowane, ażeby z takowemi po wypłatę niezwłocznie zgłosili się.

Dla ułatwienia zaś, aby każdy ze zgłaszających się, spiesznie mógł być zaspokojonym, i nie oczekiwał na assygnacją, wyznaczyła dzień środy w każdym tygodniu na wypłaty, którego to dnia od godziny 9tej zrana do Iwszey z południa komplet Dyrekcyi Główney w Kassie znajdować się, i składającym Kupyony lub Listy Zastawne, po sprawdzeniu takowych, bez podawania nawet noty, i uzyskania assygnacji, należności przypadające niezwłocznie wypłacać będzie.

W Warszawie d. 16 Października 1827 r.

Radca Stanu, Prezes:

(podpisano) Kalinowski.

Pisarz Dyrekcyi Główney,

(podpisano) Drewnowski.

Z Petersburga d. 23 Września. D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

N. Cesarz Jmć raczył dać order S. Anny drugiey klasy Panu Rhode, Konsulowi Rossyjskiemu w Chrystyanii.

Na mocy postanowienia Komitetu Ministrów z dnia 1go b. m., zatwierdzonego przez N. Cesarza Jmci, wolno jest każdemu cudzoziemcowi, wewnątrz Państwa Rossyjskiego, handlować byłem pochodzącem z

Tyrolu, Szwajcaryi, Hollandyi i Anglii, tudzież owcami cienkiej wełny, bez wpisania się do giełdy.

Jenerał Porucznik Xiążę Chowański, Jenerał Gubernator Witebski, Mohilewski, Smoleński i Kaługski, przybył do tutejszey stolicy.

Do dnia 15go b. m. zawinęło do portu Rygi 1268 okrętów, a wypłynęło ich zamtąd 1166.

WIADOMOŚCI z GEORGII.

Bulletyn oddz elnego Korpusu woyska Kaukazkiego.

Stosownie do rozkazów Jenerała Adjutanta Paszkiewicza, oddział wysłany do Urdabadu pod d wództwem Jenerała Majora Xiążęcia Bagracyona, wyszedł z tego miasta dnia 6go Sierpnia o godzinie 11stey wieczorem. Oddział ten, wzięwszy pod opiekę swoją Exchana-Chana, i brata jego Szak Alibekę z ich rodzinami, udał się do wsi Akulis, gdzie sto rodzin Ormiańskich z nim się połączyło. Przybywając o godzinie 11stey zrana do Wanand, pikieta przedniej straży postrzegła patrol iazdy nieprzyjacielskiej, a wkrótce potem, korpus iazdy nieprzyjacielskiej wynoszący blisko 3000 ludzi, okrył przyległa wzgórki. Jenerał Major Xiążę Bagracyon z powodu szczupłej liczby oddziału swego, ustąpił z drogi nieprzyjacielowi, i polewey stronie zajął mocne stanowisko. Zaczęła się w tam miejscu krwawa bitwa; lecz mężstwo woyska naszego wzięło przewagę. Nieprzyjaciel z wielką stratą odparty, cofnął się nagle ku Urdabadowi; lecz niezmiernie znużenie woyska naszego z powodu odbytego pochodu; nieznośnego upału i stoczoney bitwy, nie dozwoliło mu ścigać pierzchających.

Jenerał Major Xiążę Bagracyon kazał potem licznemu konwojowi i rodzinom Or-

miańskim, posunąć się przez wąwóz Czalanan, pod zasłoną plutonu grenadyerów; udał się za nimi sam z resztą oddziału swego, i dnia 12go przybył szczęśliwie do obozu pod Karabaka, dopełniwszy pomyślnie danego mu zlecenia, którego celem było oswobodzenie Exchana-Chana, zupełnie nam przychylnego.

Strata Persów wynosi 80 ludzi; z naszej strony mieliśmy: Kapitana Podłuckiego, Chorążęgo Xiążęcia Czewszewadzewa, obu z pułku Georgiyskiego grenadyerow, i 18 ludzi zabitych; Kapitan Litwinow, Kapitan drugiey klasy Wretow, Chorąży Lawrow, z tegoż pułku i 37 ludzi, są ranieni.

Jenerał Adjutant Paszkiewicz donosi o następujących czynach waleczności i poświęcenia, które odznaczyły bitwę pod Wanand.

Kapitan Podłucki został mocno raniony posuwając się dla wsparcia Xiążęcia Czewszewadzewa; Persowie podwoili usiłowania, aby zabrać tego officera i uciąć mu głowę na znak zwycięzki podług ich barbarzyńskiego zwyczaju. Podoficer Kabakow, przy pomocy kilku grenadyerów, odparł nieprzyjaciela, i uprowadził Kapitana swego umierającego.

Z drugiey strony, Kapitan drugiey klasy Wretow, który z strzelcami uderzył na nieprzyjaciela, został także mocno raniony na czele żołnierzy swoich, których zachęcał przykładem swoim. Nieiaki Jakowlew, feld febel z kompanii jego, pośpieszył mu natychmiast na pomoc, i wsparty kilku strzelcami wyrwał dowódcę swego nieprzyjacielowi, ponósł go na barkach swoich, i wrócił potem dla ocalenia Porucznika Lawrowa, który w teyże samey chwili został raniony. Ten ostatni, poczytany za umarłego, był otoczony Persami; jeden z nich zabierał się już do ucięcia mu głowy, gdy Podpułkownik Baron Fridericks, Adjutant N. Cesarza Jmci, po-

strzegłszy niebezpieczeństwo, na jakie officer ten był wystawiony, przybiegł z garską żołnierzy, odparł nieprzyaciela, i ocalał Chorążęgo Lawrowa, nad którego głową nieszczęsny pałasz już był wzniesiony.

Z Paryża d. 13 Października.

Dnia 10 b. m. Poseł Austriacki wyprawiał do Wiednia gońca. Lord Bentinck odjechał tegoż dnia na powrót do Londynu, zkad niebawmie przedsięweźmie podróż do wschodnich Indyy.

Zbiór wina w Burgundyi był tą razą nadspodziewanie obfity.

Dnia 8 b. m. wyraża Dziennik Konstytucjonista Hr. Pozzo di Borgo, Poseł Rosyjski, otrzymał z Petersburga przez gońca do siebie i do Hr. Capodistria pisma. Najaznierz wyprawił ostatni gońca do Włoch.

Generał Morillo oczekiwany jest w Marselii.

Utworzyło się tu towarzystwo do wazwienia piwa w wielkiej ilości, na którego czele znajdują się Bankier Javal i 7 piwowarów. Zawarte zostało na lat 10 a kapitał jego wynosi 9 do 10 mill. Fr. w 230 akcyjach, każda po 5000 Fr.

Osady w Bellegard, Praz de-Mollo i Collicour (na granicy Hiszpańskiej) zostały zmocnione.

Znajduie się tu 1000 fiaków i 700 karyiolek do nęccia; każdy fiaker w równem przecięciu przynosi właścicielowi codziennie po 14 Fr. a karyiolka po 12 Fr.

W departamencie Gardy podające od 25 Wizeńna codziennie deszcze, zalały pola i wielkie zrzędzily szkody, a w departamencie Gersy zniszczył grad w 15 gminach do połowy urodzaja.

Jeden z bawiących tu Osagów, który uchodzi za wielkiego wojownika, postanowił

odłydz z tutejszym na powietrznym zeglażem w balonie podróż.

Z Hawru piszą: "Okręt Albuquerque, który przybył tu z Jaquemel (portu Haytańskiego) nie przywiózł dla Rządu iak 100,000 funtów kawy; reszta ładunku należv do prywatnych. K wy tak było mało, że okręt nie mogąc się doczekać zebrania 300 brakuących mu jeszcze wórdw, musiał odpłynąć. Ustawicznie deszcz padający od 6 tygodni nie dozwalał włóścianom dowieść swych płodów do miasta. Nie znajdował się tam żaden inny Francuzki okręt, a przybyłe z Ameryki dostać nie mogły ładunku. Angielskie zaś dla zbliżającej się zimy odpłynęły.

Rada departamentowa i Izba handlowa Lyon proszą Rządu o zniesienie lotteryi liczbowej.

Od granic Hiszpańskich d. 2 Października.

Król Hiszpański wydał następującą odezwę do Katalończyków:

"Katalończykowie! Stosownie do moiego przyrzeczenia w wyroku dnia 18go b. m. znajduie się już pomiędzy wami. Wiedźcie, iż iako oyciec po ostatni raz z łaskawością do buntowników przemawiam, i jeśli mnie usłuchacie, skłonnym iestem do wysłuchania waszych uzaleń; ale wiedźcie także, iż przybywam iako Król dla przywrócenia porządku i spokojności, dla zasłonienia osób i własności srodze znieważonych spokojnych poddanych i dla ukarania wedle surowości ustaw przerywających spokojność publiczną. Zamknijcie uszy na wiarołomne podszepty tych, którzy zapłaconemi są od nieprzyaciół waszego dobrego mienia, i udając gorliwość o Religiją, którą znieważają, i o Tron, który obrażają, mają tylko na celu zniszczenie przemysłowej tej prowincyi. Widźcie inż przez moje przybycie wniwecz obrócone czt.

ł niedorzeczne pozory, któremi usiłowali usprawiedlić swoje powstanie. Nie jestem łąwięziony; osoby, które zasługują na moją ufność, nie przysięgły się na świętą naszą Wiarę; oyczyna nie znajduje się w niebezpieczeństwie; honor mojej Korony nie jest nadwężony, a Monarchiczna moja powaga nie jest przez nikogo ścieszona. Dla czegoż nazywający się wiernymi poddanymi, czystymi Kojalistami i gorliwymi Katolikami, biorą się do oręża? Przeciw komu chcą go użyć? Przeciw swojemu Królowi i Panu. — Tak jest, Katalończykowie! uzbroić się pod takimi pozorami, opierać się moim wojskom, odpędzać zwierzchności, oznacza wyraźnie bunt przeciw mojej osobie, ułblżenie mojej powadze i pogardę Religii, która nakazuje posłuszeństwo prawej Władzy; oznacza naśladowstwo postępowania i mów buntowników 1820 roku; oznacza, mówię, zniszczenie z gruntu urzędów Monarchicznych; bo gdyby chciano na bezrosądne żądania buntowników zezwolić, tedy w całym świecie nie byłoby trwałości tronu. Nie mogę wierzyć, aby moia Królewska obecność nie zatarła wszelkie uprzedzenia i niedowiarstwa; i nie tracę nadziei, że mój głos zniszczy zamachy zwodzicieli i spiskowych. Jeżeliby zaś mimo oczekiwania, ostatniej tej rady nieusłuchano; jeżeliby buntownicze bandy we 24 godzin po dbyściu do ich wiadomości mej woli, w najbliższej wojskowej władzy nie złożyły swej broni, opuszczając razem wszystkich naczelników swoich i zostawiając ich losowi, jaki uznam za potrzebny im przeznaczyć, i nie wróciły do domów dla nowego zapisu przed urzędnikami; słowem, jeżeli w przeciągu tego czasu wszystkie w administracyi poczynione zmiany nie będą uchylone; tedy oznaczenia mojego Wyroku Królewskiego z dnia 10 b. m. mają być ułkutecznione, i przykła-

dne ukaranie uperczywych długo zostawęć ma w ich pamięci. — Wydano w Arcybiskupim pałacu w Tarragonie dnia 28 Września 1827 Ja Król. — Sekretarz stanu łask i sprawiedliwości, Fr. Ta. Calomarde.

Vicokról Nawarry pojechał dnia 26go Września do Sanguesa (na granicy Arragońskiej) dla przekonania się, jaki skutek zrobiło wezwania Prezesa buntowniczej junty w Vich do Dowódcy milicyi tej okolicy, aby się z batalionem swoim przyłączył do wiernych Karlistów, dla wytopienia Negros (konstytucjonistów) i wypędzenia Gavachos (Francuzów) i przywrócenia S. Inkwizycyi. (Z Dziennika Sporów). Mieszkańcy Hiszpańskiej Gerdagny sprzykrzyli sobie Agrajadosów i zajęli się mocno odpędzeniem tych niepruszonych gości. Wszystkich oczyszczając teraz są na Tarragonę. Kilka miejsc w Francuskiej Gerdagnie osadzonych jest wojskiem. W tych dniach zayść miała potyczką niedaleko Manrasy między buntownikami i wojskiem Jenerała Manso, po której ukończeniu wiele rannych do tego miasta przywieziono. Herszt buntowników Balester miał polech pod Geroną, a brat jego dostać się w niewolę.

— Dnia 3. —

Buntownicy poważyli się prawie aż pod mury Barcelony postąpić i okoliczne pola zniszczyli. Przeszłej nocy strzelali z karabinów do wałów Gerony, gdyż dotąd dział nie mają.

Junta handlowa wysłała deputacyją do Tarragony dla powitania Króla, lecz wszystkie jej członki zostały przez buntowników w niewolę zabrane. Zawsze ieszcze sądzą, iż Król odwiedzi Barcelonę.

— Dnia 5. —

(Z Monitora). Podług listu z Barcelony pod dniem 2 b. m. 7 do 800 ludzi, pra-

wie sami ochotnicy Królewscy, którzy pod dowódzą Boque zebrali się między Reus i Valls, za zbliżeniem się wojska Jenerała Espanny broń złożyli. Od 1go b. m. przed strażami Francuzkimi za Barcelonę stawilo się kilkanaście powstańców składając broń na mocy odezwy Królewskiej z dnia 28 z. m. Broń została do zbrojowni Barcelońskiej, a lud Władzy Hiszpańskiej oddanemi.

(Z Dzienn: Konstytucjonisty). Kilka kup buntowników pokazało się w Arragonii pod Barbastro, Monzon i Alcaniz. Pułkownik Valderabano wyszedł przeciw nim z milicyją i ochotnikami Królewskimi, i 7 pojął z nich w niewolę, pomiędzy któremi officer z pułku Królowey. Prawie wszyscy officerowie kup zbroynych za Królem z lat 1822 i 1823 udali się z Arragonii do buntowników. Jenerał Hc. d'España powrócił do Tortosy i główną swoją kwaterę zakłada w Leridzie. Junta Manreska wydała odezwę, w której Króla Ferdynanda nazywa Królem Kastylji. W Reus Franciszkanie i Dominikanie przebiegali ulicę zachęcając buntowników do odporu wojsk Królewskich.

(Z Dzienn: Go lica Franc.). Jenerał Sarsfield przybył dnia 2 b. m. z 5000 wojska do Doroca (w Arragonii) i założył tam główną swoją kwaterę. Nazajutrz ieden pułk linijowy udał się z Saragossy do Leridy (na granicy Katalońskiej). W Importa (na uysciu Ebro) zastał Król Biskupa Tortosy, X. Saez, lecz nie raczył z nim mówić. Okolica Conca del Tremp także się już zbuntowała.

Z Madrytu d. 1 Października.

Dziś rano była u Dworu wielka gala i ucząowanie ręki z powodu rocznicy oswoobodzenia Króla w r. 1823.

(Z Monitora). Król przybył dnia 26 do Vnarez o godzinę drogi od Tarragony. Na

prośbę Władz Walencyi, które o miłą przeciwi J. K. Mci wyjechały, raczył odwiedzić to miasto i był z najwyższą radością powitany. Przed kilku dniami poprzyłapiane tam były buntownicze kartki i postrzegać się dały podeyrzane poruszenia, tak, iż obawiano się o przejazd Króla, przynajmniej sądzono, iż przy okrzyku: niech żyje Król! da się słyszeć głos za Inkwizycyją. Lecz szczęściem wszystko poszło wedle życzenia. Kapitatuła Walencyi złożyła Królowi dar z 400 uncyy złota. Monarcha przyjmując ten dar rzekł, iż przeznacza go dla wojska działającego w Katalonii, i te słowa nie uchybiły skutku. Wiadomość o podróży Króla była mniej w Biskai powszechną i zaspakajającą iak w Arragonii i Nawarze. — Przygotowania do odjazdu Królowey do Saragossy nie są jeszcze cofnione; dwa pułki piechoty wojska Tagu, zatrzymały się z tej przyczyny w Guadalaxara i Alcala, inne poszły do Doroca. Przy zdobyciu Col de Balaguer zginąć miało z wojska Królewskiego 300 ludzi. Buntownicy, którzy weszli do Cardony, wypartemi zostali przez ogień z cytadeli. Saperes miał z swą kupą Manresę opanować, ponieważ uznać niechciał zwierzchnictwa Estanysa. Tajne paselstwo Ramagossy zdaie się przyspieszać ukończenie wojny domowej. W Valls rozmawiał z Hersztem buntu Vidal, a w klasztorze Poblet zjechał się z najeńmiejzemi dowódcami buntowników, którzy nieokazywali wcale skłonności do złożenia oręża.

(Z Dziennika Goniec Fran.) Z badania w Sevilli nakazanego okazało się, że każdy z ludzi, który zaciągnął się do straconego tam niedawno nieiakięgo Limon, otrzymał na rękę 240 realow, dobrego konia i zapewnione miał dziennie 6 realow. — Minister wojenny leży 3 dni chory.

Z Londynu d. 6 Października.

Król przybędzie zapewne na końcu bieżącego miesiąca do Brighton, gdzie za 14 dni postawione zostanie zrobione J. K. Mei popiersie.

Gazeta Goniec wyraża: Przybycie Egipskiej floty do Navarino zrzuciło w prawdzie nową trudność w sprawach Grecyi; ale Mocarstwa nie zmienia pewnie danego przed całym światem (w traktacie dnia 6 Lipca) przyrzeczenia. Zresztą okoliczność ta nie jest tyle znacząca, ile się niektórym zdaje. Basza Egipski jest zupełnie uwiadomiony o zamiarach Mocarstw, gdyby przez upor Porty przymuszonymi były do uskutecznienia w traktacie oznaczonych środków.

Przybyła do Gibraltaru galera Sardyńska Helena, przetrząsana była pod Tenerfą przez Marokańskiego korsarza mającego dział 12, który iey się pytał o nazwiska, przeznaczonych do Hamburga i południowej Ameryki okrętów.

Słychać, iż handlujący wełną Thompson w Jorkshire zaprzestał płacić. Bankructwo jego wynosić ma 300,000 £s.

Z Rio-Janeiro piszą, że dotychczasowy naczelny Wódz wojsk w Rio-Grande, Jenerał Brand, obwiniony o brak tęgości, wpadł u Cesarza w niełaskę, został odwołany, i na miejsce jego mianowany jest Jenerał Lecor.

Z Szwajcaryi d. 8 Października.

Okólnikiem z dnia 29 Września Rada stanu przedkuiącego Kantonu doniosła Kantonom dostawiającym ludzi do służby Neapolitańskiej wojskowej, uzalenie Posła Austriackiego, że do takowej służby zaciągają: nie tylko zbiegów, ale i innych poddanych Austriackich, o czem zupełnie w wielora-

kich tego rodzaju przypadkach przekonano się w Neapolu.

Wyciąg z listu P. Eynarda pod dniem 2 b. m. do Europejskich związków za Grekami: "Naynowsze doniesienia z Grecyi są nader pomyślne. Hr. Viaro Capodistria donosi z Korfu pod dniem 5 Września co następuje: Grecy wyparli nieprzyjaciela z Wolicy i uzyskali przez to ofite winnice Korynckie. Nikitas podszedł tysiąc jazdy Egipskiej, rozpedził i zabrał iey wszystkie konie. Potem uderzył na 500 około Modon obozujących Egipcyan, i odszedł z wielu jeńcami i znaczną zdobyczą. Jenerał Church poszedł z dostatczną siłą przeciw Patras, dla zamknięcia Turków w tej twierdzy. Ostatnim zbywa na wszystkim. Seraskier znajduje się w Tebach. Od miesiąca przywrócona jest w Nauplii zgoda. Przez pewność pęśr dnicstwa Mocarstw pojednali się kapitanowie. — Hr. Capodistria, chociaż bardzo szczupły posiada majątek, podejmując się jednako prezydentstwa Grecyi, rzekł się wszelkiej pensyi. Mam nayzupełną ewszą nadzieję, że Grecy komi dopomożonem będzie. Ministrowie Sobor Mocarstw znają dokładnie potrzebę Grecyi, i obmyślą pewnie środki do wsparcia Greków, do czego prywatne związki nie wiele na przyszłość przykładać się zdołają. — Dopis: W tej chwili nadeszły listy z Nauplii pod dnem 19 Sierpnia potwierdzają wszystkie powyższe doniesienia i donoszą wkrótkości: że z Wolicy i Kalawryty ustąpił Turcy, których młody Kolokotroni pobit. Wszędzie nabrali Grecy odwagi i nadziei, a Turcy są ztrwożeni. Griva oddał zamek Palamides Jenerałowi Church, i wszyscy kapitanowie oświadczyli, iżby każdego, który nie zechce być posłusznym, jako zdraycę karano. Kommissyia rządowa otrzymała 10,000 piastrow tw rdych od związków. Z niecierpliwością oczekiwane jest przybycie Prezydenta.

Od granic Tureckich d. 8 Października.

Podług listu z Stambułu pod dniem 20 Września, Sułtan miał wydać rozkaz do Wielkiego Wezyra, aby zwołał nadzwyczajny Dywan, dla przełożenia mu propozycy trzech Mocarstw względem uspokojenia Grecyi, przyczem zważyć należy, czyli te propozycyie nie są tylko pozorem do obalenia całego istnienia państwa Ottomańskiego w Europie.

Dostrzegacz Tryjestki z dnia 13go Października zawiera z listu z Navarino pod dniem 24 Października następującą wiadomość: Flotta Egipska mimo oporu eskader Angielskiej i Francuzkiej wypłynęła z Navarino, ale gdy rzeczone eskadry popłynęły za nią i nie dozwoliły iey zbliżyć się do wysp Greckich, z czego wszczął się spór, w skutku którego i dla uniknienia bitwy, wróciła do Navarino, zawarłszy wprzód z Admiralem Angielskim 20todniowy rozeym w celu odebrania od obustronnych Rządów dalszych rozkazów.

Kommissyia zastępcza Rządowa Grecyi wydała w dniu 21 Sierpnia (nowego stylu) w zamku Burtzi pod Nauplią następujące oświadczenie:

“Kommissyia zastępcza Rządowa oznajmia całej Grecyi:

“Znaczna i stanowcza okoliczność nastęrcza się dzisiay całej Grecyi, a Rząd iey ma sobie za świętą i nieodzowną powinność, takową ogłosić.

“Traktat z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) podpisany w Londynie przez pełnomocników trzech Mocarstw: Anglii, Francyi i Rossyi, i już wszędzie ogłoszony, nie dozwala nam wątpić, że te potężne Mocarstwa postanowiły, swém silnem i wytrwałem pośrednictwem

naszę ukończyć walkę. (*) Narod Grecki przez zebranych, dawniej w Epidaurus, a nakoniec w Troezen reprezentantów do Zgromadzenia narodowego, wzywał tego pośrednictwa, a postanowienie wielkich chrześciańskich Mocarstw dowodzi, że Grecy nie próżno spodziewali się ich udziału. Jednakowoż, iakkolwiek wielkie bydź może ich żądanie ukończenia wojny, niechay Grecy nie zapomną, że wielka część ich przyszłego losu zawisła od nich samych, to jest od ich czynności, iakie w tey stanowczej epoce roztropność nakazuje, a którym czynna gorliwość towarzyszyć musi. Śród terażniejszych okoliczności potrzebują Grecy szczególniej iedności, szczerey iedności, aby iawnie całemu okazali światu, że niesłusznie im zarzucają, iako by lubili zamieszki i anarchiją. Ich stałe postanowienie bydź posłusznemi istniejącym prawom, ziednoczyć się w iednym zamiarze — pomyślności oyczyzny — i tym sposobem ukazać się w straszney postawie swoim nieprzyjaciółom, uczyni ich godnemi życzliwości i udziału wszystkich Mocarstw chrześciańskich, i przyczyni się naywięcej do dobrego skutku silnego pośrednictwa.

“Według treści 4go artykułu traktatu z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) te trzy Mocarstwa nastawać będą, aby nasamprzód stanęło zawieszenie broni. Grecy nie mogą sprzeciwiać się temu, czego w czasie Zgromadzenia w Epidaurus sami żądali; lecz muszą wraz rozważyć, iż od nich samych zawisło aby zawieszenie broni było zaszczytne i kerzystne. Z tego powodu muszą podwoić gorliwość swoję, i większe niżli kiedy posłu-

(*) Jak wiadomo Admiratowie Codrington i Rigni podczas swojego ostatniego pobytu w Nauplii, od dnia 17 do 20 Sierpnia, zawiadomili Greków o swódkach w traktacie Londyńskim z dnia 6 Lipca umowionych.

szczęście i gotowość okazać, aby nieprzyjacieli w tym czasie na ich szkodę nie odnieśli korzyści. Kommissyia zastępcza rządowa, mając to przed oczyma, dołoży wszelkich starań, aby zapał i gotowość Greków iakich się spodziewa, wspierała.

“Grecy! Rozwiązanie się traktatu przekona was, o iak wielką sprawę narodu Greckiego dzisiaj rzecz idzie, iako też o potrzebie, aby rząd Grecki był w stanie ze spokojnością poświęcić wielką część swoiey uwagi rozpoznaniu tych ważnych interessów. Miasto Nauplia, pomimo, że nie dawno wszędzie zamieszki już są przytłumione, iednakowoż w niejakim względzie nie jest naywłaściwszem miejscem do tego ważnego celu. Szczątki zamieszek po tak wielkich wzruszeniach i obawa nowych kolizy, zajmowałyby iedynie uwagę rządu wśród Nauplii. Preto za zezwoleniem Senatu na mocy wyroku I i przygotowawczego naradzenia się Nro 32, uchwalono przenieść do Eginy rząd, gdzie iak dawniej tak i teraz przekonywa się, że będzie mógł spokojnie zająć się wielkimi sprawami narodu i gdzie wraz naystósowniejsze jest położenie do wspierania i dozierania okoliczności wojennych, dopuki takowe trwają. Gdy zaś rząd niebawem oddała się do Eginy, nie zapomni o potrzebie utrzymania w Nauplii, porządku, ni też praw i interessów obywateli tegoż miasta, lecz przed swoim oddaleniem się potrzebne w tey mierze wyda rozporządzenia.

“Grecy! im więcej czacie rząd ważność terażniejszych okoliczności, tem bardziej podwaja swoję gorliwość, działalność i uwagę, aby stał się godnym waszego zaufania; lecz tem bardziej widzi potrzebę, abyście wspierać go byli gotowemi. Ztąd wzywa was do prawdziwey i szczerzy iedności, doskonałego posłuszeństwa, czynności, godnych ludzi, któ-

rzy czują dobra wolności i takowych pragną używać.

“Wszyscy reprezentanci ludu, nie obecni w Senacie, muszą uważać, iż teraz więcej a niżeli kiedyś Ciało prawodawcze potrzebuie ich obecności i pomocy ich rozmaitych umiejętności i ztąd to śpieszyć się winni do wypełnienia świętych obowiązków, iakie wkładają na nich ludy Grecyi. Każdy Grek, który bądź radą lub czynnością przyczynić się może do wsparcia ustaw i utrzymania porządku, obowiązany w tey ważney sprawie wspierać rząd oyczyzny. Gdy zaś niektórzy systematycznie niespokojni, którzy w obaleniu rzeczy istniejących zawsze mają upodobanie, w tey epoce obywateli niepokoić i oyczyźnie zgubę przygotować chcieli, niechay wiedzą, że nie ujdą kary za swoję złość nie do przebaczenia; niechay się dowiedzą, że rząd użyie z surowością wszystkiego, czego okoliczności i prawa wymagają.

“Rząd nietylko ma nadzieję, lecz raczej pewien jest, że Mocarstwa pośredniczące rownie przyczynią się do wzmocnienia środków, iakie rząd przedsięwzięmie dla wewnętrznego porządku przeciwko takim nieprzyjacielom swoiey oyczyzny, i dotąd bynajmniej nie wątpi, że usiłowania Greków, zasilone ich iednością i wsparte życzliwym sposobem myślenia Mocarstw, zostaną szczęśliwym skutkiem uwieńczone.

“W Nauplii, w twierdzy nadmorskiej dnia 9 (11) Sierpnia 1827 r.

Kommissyia zastępcza Grecka:

Jerzy *Mauromiehali.*

Jan M. *Milaiti.*

Jannuli *Nako.*

Sekr: Stanu spraw wewnętrznych i Policyi:
Anastazy *Londo.*

Za zgodność odpisow tegoż samego dnia:
Sokr: Stanu w wydziale spraw zewnętrznych:
G. *Glaraki.*”

DODATEK

DO N^{ro} 86

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 1827 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 2.	Therm: czyli stop: pizm i ciepła	Higro- metr stop:	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paździ: god: 7	cali lin: 27 2, 599	stopnie 7. 3	stop: 79	Wschodni słaby	Mgła	
12	" 2, 549	+ 12. 1	80	" "	Chmury	
23. 3	" 2, 483	+ 13. 0	79	" "	"	
9	" 3, 001	+ 10. 4	88	" "	Pochmurno	
7	27 3, 525	+ 9. 4	89	Wschodni słaby	Mgła	
24. 12	" 3, 703	+ 12. 8	81	Połn: Ws: słaby	Pochmurno	
3	" 3, 777	+ 12. 1	83	Wschodni słaby	"	
9	" 4, 734	+ 9. 4	89	Połud: Ws: słaby	"	
7	27 5, 362	+ 8. 9	89	Połud: Ws: słaby	Pochmurno	o go. 10 1/2 deszcz.
25. 12	" 5, 679	+ 10. 1	84	" "	"	
3	" 5, 675	+ 10. 4	85	" "	"	o go. 6 deszcz.
9	" 6, 488	+ 9. 7	89	" "	"	
7	27 7, 723	+ 6. 6	88	Połnocy średni	Pochmurno	Deszcz.
26. 12	" 8, 109	+ 7. 1	86	" "	"	
3	" 8, 132	+ 6. 9	86	" mocny	"	
2	" 7, 945	+ 5. 0	84	" średni	"	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Z Liżbony d. 30 Września.

W Gazecie rządowej pod dniem 25 b. m. czytamy artykuł o wyniesieniu Infanta Don Miguel na Bejenta, który po baganie o nieposkuszestwo tak zwanych Miguelistów,

a mianowicie buntujących się wojskowych, zawiera: "Obeymując J. Królewska Wysokość rządu Portugalii wedle najświętszych, od niego samego uznanych i szanowanych zasad, za zgodą najpotężniejszych Europej-

skich Mocarstw i stosownie do iednoznogdne-
go ~~zyczenia~~ wszystkich dobrych Portugalczy-
ków, lubiących spokoyność, szanuących roz-
kazę Króla, świętość Religii, osobistą wła-
sność i bezpieczeństwo, i kochających dobrze
urządzoną wolność, aż do doletności naszej
Królowey Donna Maryi II przystęp tylko do
niego mieć będą ludzie rzetelni, ale nie
przewrotni, lub obłąkani żołnierze. „

Dnia 26go wyszedł z Minist rstwa spra-
wiedliwości okolnik do Korregidorow i Sę-
dźiów w Królestwie, iż woła iest Rejentki,
aby nie dopuszczali okrzyków mogących

przerwać spokoyność lub mających za cel
zniszczenia zaprowadzonych przez Króla Don
Pedro instytucy.

U W I A D O M I E N I E

P. Junior Löffler approbowany Dentysta
ma honor oznaymić Szanowney Publiczności,
że w przezedzie swoim nieiaki czas tu zaba-
wi, i ofiaruię potrzebującym iego pomocy
swoie usługi. Mieszka w domu JPani Bar-
szczowey w głównym Rynku pod Nm 455 na
drngim piętrze.

U W I A D O M I E N I E

o rozciągnięciu szypkicy poczty z Wiednia do Ołomuńca i Podgórze, tudzież o
poczyczynionych zmianach i nowych urządzeniach względem prędszey
jazdy z Wiednia do Lwowa.

C. K. Dyrekcyia wozowych poczty na wysokie Polecenie poczyniła następujące urzą-
dzenia względem szypkicy jazdy na pocztowym gościńcu między Wiedniem i Lwowem, i
te podaie do wiadomości publiczney:

1. Odjazd szypkicy poczty z Wiednia do Ołomuńca rozciągającej się aż do Podgórze
zmieniony został z Poniedziałku na Wtorek. Zaczawszy od 16 Października r. b. od-
chodzi takowa z Wiednia co Wtorek o godzinie w pół do 10tey, a z Podgórze od
dnia 22 tegoż miesiąca co Poniedziałek o godzinie w pół do 2giey z południa, i stae
wraz z noclegiem w Ołomuńcu we Czwartek o godzinie 6tey z rana.
2. Od osoby pobiera się płaca od szypkojazdy do Lwowa wedle ustanowionej Taryffy, a
to a) od każdego podróznego za wpis dziesięć kraycarów w monecie konwencyney;
b) za podróż na szypkowiezie za każdą milę w prowincyach Niemieckich po 22 1/2
kr. w Galicyi zaś po 20 kr., a zatem za podróż między Wiedniem i Podgórzem płaci
nie w osobie 23 ZR. w konwencyney monecie; c) za podróż w osobnym powo-
zie lub w samowozie osobnego siedzenia płaci się od osoby na każdą milę w provin-
cyach Niemieckich po 24 kr. w Galicyi zaś 22 kr., a zatem cały przejazd kosztuie
24 ZR. w konwencyney monecie.
3. Dla przyśpieszenia szypkojazdy z Wiednia do Lwowa zaczawszy od 17 Października
r. b. niema być żadnego noclegu, w skutku czego szypkowiez zamiast w Poniedział-
ek rano, przybędzie w Niedzielę między godziną 10tą i 11tą w wieczór do Lwowa
i podróźni w tym dniu we Lwowie wypocząć mogą.

Dla podrózných, którzy nie zechcą odhyź do Lwowa podróży bez wypoczynku, ale
pragną w drodze ieden lub dwa noclegi mieć, uczynione także iest urządzenie, że wyieź-
dzając we Wtorek rano na szypkowiezie z Wiednia do Brynu, tam nocować, a nazajutrz
w południe szypką pocztą z Wiednia aż do Podgórze zaięchać mogą, a po drugim nakoniec
noclegu udać się na Wiedeńskim do Lwowa idącym szypkowiezie na miejsce swojego prze-
znaczenia. Wolno niemniej iest podróznym wyiechać przodem z Wiednia na Podgórskim
szypkowiezie, i ieden na Podgórze nocleg odbyź. Jednak obowiązanemi są wycześnie się
zapisać, ażeby Urząd naprzód poczynić mógł potrzebne rozporządzenia.

W szypkoieździe ze Lwowa do Wiednia nie zaszła żadna zmiana: wszystko zostae we-
dług dotychczasowego urządzenia. Dla dokładniejszey iednak wiadomości względem od-
chodu i przybywania poczty szypkich na trakcie między Wiedniem i Lwowem dołącza się
po niżej objaśnienie.

Z C. K. Dyrekcyi Poczty wozowych — W Wiedniu dnia 30 Września 1827 r.
Ottendorf.
Ritche.

O B I A Ś N I E N I E

względem odchodzących i przybywających szypkowozów w Wiedniu, Bremie,
i we Lwowie.

Z	Do	O D C H O D Z I	PRZYCHODZI TAMŻE
Wiednia	Brynu	We Wtorek o godzinie 6 z rana W Sobotę o godzinie 6 z rana	We Wtorek o godz: 9 w wieczór W Sobotę o godz: 9 w wieczór
	Podgórze	We Wtorek o godzinie 9 1/2 w wieczór	W Piątek rano między godziną 6tą i 7mą
	Lwowa	We Środę o godzinie 9 1/2 w wieczór	W Niedzielę o godzinie 10tej w wieczór
Brynu	Podgórze	We Środę po południu między godziną 1wszą i 2gą	W Piątek rano między godziną 6tą i 7mą
	Lwowa	We Czwartek po południu między godziną 1wszą i 2gą	W Niedzielę o godzinie 10tej w wieczór
	Wiednia	We Wtorek o godzinie 6 z rana W Piątek o godzinie 6 z rana	We Wtorek o godz: 9 w wieczór W Piątek o godz: 9 w wieczór
Podgórze	Wiednia	W Poniedziałek o godzinie 2 1/2 z południa	We Czwartek o godzinie 6tej z rana
Lwowa	Wiednia	W Piątek o godzinie 7mej w wieczór	We Środę o godzinie 6tej w wieczór

U W I A D O M I E N I E.

Dla zapewnienia potrzeby gotowych próżnych na Sól beczek i materiału beczkowego na naprawę tychże, jako też sameyże ich naprawy, dla C. Kr. Żupy solnych w Wieliczce i Bochni na półtora roku, to jest od 1go Maia 1828 do ostatniego Października 1829 roku, z mocy Rozporządzenia Wysokiej C. K. powszechnej nadwornej Kamery z dnia 31 Sierpnia 1827 do liczby 35,626/2858 odbędzie się w C. K. Górniczej i Solnej Administracyi w Wieliczce dnia 10 Grudnia 1827 o godzinie 9tej z rana publiczna licytacya i z tym zawarty zostanie Kontrakt, który za naytańszą cenę podejmie się dostawy, z zastrzeżeniem jednak Naywyższego zatwierdzenia.

Dymysłowa dostawa przez czas trwania Kontraktu wynosi:

Dla C. Kr. Żupy solney w Wieliczce

24,500 gotowych wielkich Beczek.

73,000 ditto małych ditto.

t u d z i e ż

200 kóp klepek	} do wielkich Beczek	90 kóp klepek	} do małych Beczek
140 kóp den		150 kóp den	
3000 kóp obręczy		1000 kóp obręczy	
800 kóp rozperek			

Dla C. K. Żupy solney w Bochni

50,500 gotowych małych Beczek.

Złożyć się mające przed licytacyą Vadium wynosi dla Wieliczki 31,100 ZR., a dla Bochni 1500 ZR. w monecie konwencyney.

Warunki względem dostawy ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacji, i mogą być każdego czasu przed licytacją w kancelaryi G. K. Górnicy i Solney Administracyi przyznanemi.

Z G. K. Górnicy i Solney Administracyi i powiatowego Górnicy Sądu.
W Wieliczce dnia 10 Października 1827 r.

D O N I E S I E N I A.

Ruchomości po niegdy Macieju Witayskim mianowicie: kosztowności, Garderoba, Spręty domowe, Zegary, Miedz tudzież Rzeczy do Professyi Siodlarskiej należące to jest: Siodła różne, Łęki i t. d. na żądanie Sukcessorów po tymże pozostałych, wszystkich pełnoletnich, przez publiczną licytacją, za gotową w srebrney monecie wypłatę, w dniu 6 Listopada i dni następnych zrana o godzinie 9tey, a popołudniu o 3ciey, w Domu przy ulicy Floryańskiej pod Nim 533 w Krakowie sprzedawane będą.

W Krakowie dnia 26 Października 1827 r. W. Olearski Notaryusz.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem z mocy upoważnienia Wysokiego Trybunału z dnia 11 b. m. do Nru 3883 wydanego, zawiadomia wszystkich interessownych Właścicieli, zastawione fanty dawniej u Staroz: Samsona Bergera, później u jego żony Małki Bergerowej, a teraz w ich massie mających; ażeby końcem usprawiedliwienia złożonych zastawów przez porównanie ich podań, z zapisem w Inwentarzu urzędownie sporządzonym w kancelaryi podpisanego Notaryusza w Krakowie przy głównym Rynku, w Kamienicy Szara zwanej pod L. 16 będącej, osobiście każdodziennie w godzinach rannych od 9ey do 12tey wygłaszy dni świąteczne i Soboty stawali; którym gdy żadna wątpliwość, ani co do rzeczywistości osoby, ani co do ilości zastawionych fantów, ani co do powziętych pieniędzy, nie będzie na przeszkodzie, na ów czas po opłaceniu do massy ilości na zastaw powziętey w monecie srebrney Courant, i procentu po 6/100 do czasu wykupna, wszystkim takowe fanty, w godzinach popołudniowych, tychże samych dni przez podpisanego Notaryusza wydawanemi będą. Termin do takowego wykupu fantów, od 1 Listopada do ostatniego Grudnia r. b. przeznaczając, po upłynieniu którego w myśl Reskryptu Wye: Trybunału z dnia 15 Maja r. b. ad Nr. 1179 stosownie do obwieszczenia, przez podpisanego w 18 Lipca r. b. w Dziennikach i Gazetach umieszczonego, postąpiono będzie.

W Krakowie dnia 19 Października 1827 r. Leo Rawicz Pszczolkowski.

Komornik Sądowy Rzępty Krakowskiej, podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż dnia 30go b. m., o godzinie 9tey ranney w Krakowie na targu Końskim a później na wale na targu Bydła rogatego sprzedane będzie pięć koni i cztery krowy, zaś o 3ci po południu we wsi Bieńczycach w Okręgu Miasta Krakowa leżącej, odbędzie się licytacya Zboża w sнопie t. i. Pszenicy, Żyta i t. p. tudzież stołów, stołków, łożek, i t. p. sprzętów, a to za gotową monetę więcej daigcemu. W Krakowie dnia 26 Października 1827 r. T. Jarzyński K. S.

W dniu 30 Października r. b. 1827 o godzinie 9 z rana w Krakowie na Piasku w Dworku pod L. 26, odbędzie się licytacya na wydzierżawienie roczne Dworku tegoż składającego się z kilku Pokoi, szpiżarni, kuchni, piwnicy, tudzież Oficyny mieszkalney z stajnią na konie, wozownią i przyległym ogrodem fruktowym, poczynając od dnia 1 Listopada r. b. do tegoż dnia w roku 1828. — *Item* tegoż dnia po południu o godzinie 3 na Kaźmierzu pod L. 140, będzie wydzierżawionym Dom tąż samą L. 140 oznaczony z przyległym ogródkiem na lat 3, to jest od dnia 1 Listopada r. b. do tegoż dnia w roku 1830. Warunki do dzierżaw przed rozpoczęciem się licytacji zapublikowanemi zostaną.

W Krakowie dnia 18 Października 1827 r. H. Salomanski, Kom: Sąd.

Dom Zajezdny z Stajniami Piwnicami z fundamentów Murowany, mając przywiązany do tego Konsens na wyzysk Wódki i Piwa, obeymujący w sobie oprócz gościnnych stancji, wiele innych do wynajęcia rocznego lub wedle upodobania, pod Liczbą Popisową 91 przy Ulicy Sgo Józefa w Krakowie, jest z wolney ręki do sprzedania; chęć mający nabycia onego, raczą się zgłosić, do zamieszkatych Właścicieli w mowie będącego Domu.